

dr hab. Helena Wrona-Polańska prof. WSG
Instytut Nauk Społecznych
Wyższa Szkoła Gospodarki
Bydgoszcz

RECENZJA

pracy doktorskiej mgr Marty Gizy

pt.: „**Wykluczenie społeczne Romów w Polsce.**

Próba filozoficznej i psychologiczno-religijnej analizy zjawiska”

Wydział Filozoficzny

Uniwersytet Papieski Jana Pawła II

Kraków 2021

Praca powstała na Seminarium z Psychologii religii pod kierunkiem

Promotora: Ks. Prof. dr hab. Józefa Makselona

Rozprawa doktorska liczy 229 stron wraz z bibliografią. Została napisana w oparciu o 225 pozycji literatury, w tym 48 poz. netografii. Składa się z pięciu rozdziałów oraz wstępu i zakończenia.

Przedmiotem rozprawy doktorskiej jest problem wykluczenia społecznego Romów w Polsce, który zwłaszcza w ostatnim okresie cieszy się ogromnym zainteresowaniem wielu badaczy ze względu na jego interdyscyplinarny i wielowymiarowy charakter. Interdyscyplinarność tego pojęcia sprawia, że z jednej strony trudno zdefiniować go w sposób jednoznaczny, z drugiej zaś nadaje różnym problemom podobny wydźwięk.

Zgodnie z przyjętą przez rząd w 2004 r., w Narodowej Strategii Integracji Społecznej dla Polski, definicją: *Wykluczenie społeczne to sytuacja uniemożliwiająca lub znacznie utrudniająca jednostce lub grupie, zgodne z prawem pełnienie ról społecznych, korzystanie z dóbr publicznych i infrastruktury społecznej, gromadzenie zasobów i zdobywanie dochodów w godny sposób* (NSIS, pkt 4, s. 22).

Na tej podstawie, romska mniejszość etniczna została zaliczona do grupy podatnej na wykluczenie społeczne, a według Hilary Silver czynnikiem łączącym różne grupy uznane za zagrożone wykluczeniem jest ich niekorzystna pozycja społeczna. Istotą tego problemu według Szarfenberga jest wyraźne ograniczenie podmiotowości tych osób, które stają się zależne od woli i decyzji instytucji państwowych, co zagraża ich wolności i godności

osobistej. W konsekwencji prowadzi do utrwalenia się mechanizmów błędnego koła, które sprawiają, że wykluczenie społeczne i związana z nim marginalizacja stają się rzeczywistością tych osób i grup. Następstwem ich są skutki psychologiczne – utrata sensu życia, poczucia własnej tożsamości, wyuczona bezradność i związana z nią postawa roszczeniowa oraz rozpad więzi rodzinnych i społecznych.

Jak podkreśla Nowicka (2003), wzrost zainteresowania badawczego Romami, którzy stanowią największą mniejszość etniczną Europy - w Polsce populacja ta liczy w zależności od źródła od 13 tys. do 30 tys. osób – jest motywacją nie tyle poznawczą, co ideologiczną. Wiąże się ona z utworzeniem nowych instytucji w ramach Unii Europejskiej w celu poprawy politycznej i ekonomicznej sytuacji mniejszości etnicznych. Konsekwencją tych działań jest reinterpretacja sposobów traktowania społeczności romskich, polegająca nie na jej asymilacji ale integracji ze społeczeństwem większościowym, co jest niezgodne z subiektywnym odczuciem badanych Romów.

I. Ocena merytoryczno-formalna pracy

Rozprawa ma charakter interdyscyplinarny i teoretyczny. Została oparta na dostępnej literaturze i wynikach badań z dziedziny socjologii, antropologii kulturowej, psychologii, religioznawstwa oraz filozofii z zastosowaniem metody opisowej, a także własnych doświadczeniach Doktorantki w pracy z dziećmi romskimi w roli nauczyciela wspomagającego w świetlicy w Łososinie Górnej.

Doktorantka ukazuje wielowymiarowość wykluczenia społecznego koncentrując się na socjologicznych i psychologicznych jego aspektach i definicjach, których autorzy podkreślają: brak uczestnictwa w dobrach kulturowych i ekonomicznych (Damon 2012), ubóstwo, jego złożoność z trzech wymiarów: poznawczego, normatywnego i politycznego (Szarfenberg 2010), utożsamianie go z pojęciem marginalizacji, która jednakże odnosi się do rozwarstwienia struktur społecznych, zaś istotą wykluczenia jest usunięcie (Sztumski 2008). Na szczególną uwagę zasługują polskie badania Golinowskiej (2008), która wyróżnia trzy źródła koncepcji wykluczenia społecznego: historyczne związane z okresem industrializacji i brakiem zakorzenienia w strukturze społecznej, drugie utożsamiane z ubóstwem ściśle związane z utratą pracy, zaś trzecie źródło stanowi konsekwencje prac Unii Europejskiej dotyczących koncepcji integracji społecznej (inkluzji), które ma główny wpływ na koncepcję, badania i politykę związaną z wykluczeniem społecznym. Autorka podkreśla także, że wykluczenie może być konsekwencją osłabienia więzi społecznej, czego przejawem jest zanikanie tradycyjnych relacji na rzecz wzrostu nowych form, związanych z technologią

tj. Internetem, wpływem mediów.

W celu pogłębienia wiedzy i poznania uwarunkowań wykluczenia społecznego, Doktorantka dokonuje interesującej analizy porównawczej różnych jego przejawów z punktu widzenia psychologicznego, opierając się na stereotypach i uprzedzeniach, których źródła powstania są odmienne w zależności od przyjętej koncepcji człowieka – poznawczej społeczno-kulturowej czy psychodynamicznej. Niezwykle ważnym mechanizmem funkcjonowania człowieka jest pozytywna samoocena i samoakceptacja rozumiana w sensie indywidualnym i grupowym. Obserwacje kliniczne i badania naukowe ukazują, że przynależność do grupy cechującej się pozytywną samooceną sprzyja podnoszeniu własnej indywidualnej samooceny. Szczególnie zwracał na to uwagę Rogers w koncepcji psychoterapii skoncentrowanej na kliencie. Wykluczenie społeczne może skutkować zaniżoną samooceną i brakiem dobrostanu psychicznego rodząc negatywne emocje agresji, wrogości, nienawiści, które przejawiają się w negatywnym stosunku do człowieka, a także prowadzą do zaburzeń w zachowaniu oraz symptomów psychosomatycznych czy objawów depresji.

Doktorantka w oparciu o wybrane teorie filozoficzne dotyczące relacji społecznych, a ściślej w filozofii dialogu szuka zrozumienia przyczyn wykluczenia społecznego i źródeł przemocy występującej w relacjach społecznych. W filozofii Girarda przemoc stanowi fundament kultury. Przemoc ta zawsze jest związana z jakimś rodzajem wykluczenia społecznego. W ramach filozofii Emmanuela Levinasa i Józefa Tischnera ukazuje problematykę relacji etycznej i wynikającej z niej odpowiedzialności za Innego, zaś w oparciu o poglądy Jacka Filka przedstawia związki między innością a obcością w filozofii dialogu. Rzeczywistym dopełnieniem i podstawą zrozumienia problemu wykluczenia jest teoria uczestnictwa Karola Wojtyły. Człowiek staje się w pełni sobą przez oddanie się drugiemu i przyjęcie przez innego jako osoba. Świadczy to o afirmacji i uczestnictwie. Angażując obie strony, tworzy wspólnotę osób, która zabezpiecza ich podmiotowość. Wykluczenie stanowi zerwanie tej pierwotnej relacji, jest odrzuceniem człowieczeństwa w drugim, jego podmiotowości – przestaje tworzyć wspólnotę czyli związek „ja” z „ty”, otwiera zatem drogę do destrukcji człowieczeństwa. Jest to negowanie, jakby niechcianej części siebie i ujawnia lęk przed sobą, przed rozkładem wartości, które są nietrwałe, skoro towarzyszy im lęk. Odrzuca się zatem to, co nie przystaje do obowiązujących norm - np. ubogich, niepełnosprawnych, etc. Ujawnia to złamanie normy personalistycznej, której przestrzeganie jest podstawą do uznania inności jako potencjalnie ubogacającej. Zatem uczestnictwo w myśl Karola Wojtyły polega na tym, że „osoba spełnia czyn i spełnia w nim siebie” (Wojtyła, 1969, s. 295).

W dalszej części rozprawy Doktorantka charakteryzuje obyczajowo-religijną specyfikę życia Romów opartą na niepisanych kodeksach postępowania – *Mageripen i Romanipen*, ukazujących wewnętrzny sposób ich funkcjonowania, zasady wskazujące na ich główne wartości kulturowe oraz kontakty międzykulturowe. Ważną rolę w społeczności romskiej odgrywa autorytet oparty na tradycji oraz romska obyczajowość przejawiająca się w najważniejszych wydarzeniach życiowych, a także życie religijne Romów i rola sakramentów Kościoła Katolickiego.

Specyfika życia i funkcjonowania Romów stała się dla Doktorantki swoistego rodzaju kanwą dla zrozumienia uwarunkowań ich wykluczenia społecznego, nawiązując do wcześniej zasygnalizowanych badań Golinowskiej ukazujących trzy źródła koncepcji wykluczenia społecznego.

Wojna i masowa zagłada Romów (21 tys.) w obozie koncentracyjnym spowodowała ogromne szkody w romskiej kulturze zubażając tradycję, rozbijając grupowe i rodowe więzi oraz naruszając spójność wewnętrznego systemu wartości. W Polsce przetrwało około 20-30 tys. Cyganów. Jak wynika z badań (Mróz, 2007), działania państwa wobec Romów, których celem była ich produktywizacja i osiedlenie, rozpoczęły się pod koniec 1949 r. przeprowadzeniem spisu ludności cygańskiej. Udzielano wsparcia materialnego tym grupom, które prowadziły osiadły tryb życia i podjęte zostały dalsze działania przez rząd na rzecz osiedlenia Romów. Symboliczną datą zakończenia wędrówek dla Romów był 23 marca 1964 r., w którym administracja rządząca podjęła bezpośrednie działania sprawdzając dokumenty, warunki bytowe i zdrowotne, źródła utrzymania, co przyniosło widoczne efekty, gdyż do końca 1969 r. prawie wszyscy Romowie zostali osiedleni. Z biegiem lat przedsiębiorcze rodziny romskie korzystając z możliwości wyjazdów zagranicę w celach handlowych, przyczyniały się do wzbogacenia części Romów.

Pogorszenie sytuacji ekonomicznej w Polsce pod koniec lat 70-tych, doprowadziło w 1981 roku do pogromu Romów w Koninie, a później w Oświęcimiu, spowodowane były ubóstwem i politycznym napięciem. Przemiany ustrojowe po 1989 r. spowodowały, że dzięki zapisom w konstytucji oraz szczegółowym rozporządzeniom, mniejszości zyskały gwarancje zachowania własnej odrębnej tożsamości i kultury.

Niezwykle ważne dla procesu przewycięzania podziałów i dysonansu społecznego charakteryzującego Romów był rozwój międzynarodowych i krajowych organizacji oraz podjęcie rządowych działań na rzecz integracji społecznej. Ugruntowany przez wieki negatywny stereotyp Cygana (Roma) i związana z nim stygmatyzacja rzutowała w istotny sposób na kształtowanie się własnej tożsamości Romów, nadając jej hybrydyczny charakter

(Kapralski, 2012), łączący w sobie trzy wymiary: kulturowy, społeczny i historyczny, które w zależności od grupy przyjmują różną postać.

Charakterystyczna dla romskiej tożsamości jest ciągła zmienność, która jest także typowa dla koncepcji tożsamości późnej nowoczesności, a więc tożsamości fragmentarycznej, nie posiadającej żadnych stałych punktów odniesienia, która ma charakter zmienny podobnie jak zmienia się sytuacja „tu i teraz”.

Podstawą normalnego funkcjonowania człowieka jest poczucie własnej tożsamości, pozwalające jednostce odróżnić siebie od innych członków grupy, szczególnie ważna w relacjach interpersonalnych oraz tożsamość społeczna dotycząca stosunków międzygrupowych. Tożsamość społeczna ma wymiar subiektywny dotyczący własnej tożsamości, jak i obiektywny, w którym inni kształtują obraz postrzegania samego siebie przez jednostki poprzez oczekiwania i sądy społeczne.

Obserwacje życia codziennego, praktyka kliniczna i literatura psychologiczna ukazują, że aktualnie zmieniające się wciąż warunki życia i brak stałych punktów odniesienia sprawiają, że mamy do czynienia z nieustaloną tożsamością, opierającą się na wciąż zmieniających się relacjach społecznych, tzw. tożsamość C, która jest dodatkowym źródłem lęku o charakterze dezintegracyjnym prowadzącym z czasem do zaburzeń zachowania i dezintegracji osobowości.

Zatem można przypuszczać, że zmieniające się wciąż warunki życia Romów i wynikające z nich konsekwencje społeczne i psychologiczne doprowadziły do ukształtowania nieustalonej tożsamości, która staje się źródłem negatywnych emocji prowadzących do zaburzeń zachowania często o typie agresywnym lub objawów depresyjnych.

Głównymi wymiarami wykluczenia społecznego badanych Romów, jak wynika z cytowanej literatury, jest edukacja i wychowanie, brak pracy i psychologiczne konsekwencje bezrobocia, wyuczona bezradność i postawa roszczeniowa oraz negatywne relacje społeczne i ich konsekwencje – nienawiść.

Doktorantka w sposób szczegółowy, kompetentny i wszechstronny przedstawiła problemy związane z edukacją i wychowaniem dzieci romskich, w oparciu o dostępną bogatą literaturę i zamieszczone w nich raporty z badań oraz własne doświadczenia w pracy na świetlicy, analizując specyfikę trudności, ich przyczyny i skutki niepowodzeń a równocześnie pozytywne rezultaty i osiągnięcia edukacyjne tych dzieci. „Niechęć Romów do podjęcia i kontynuowania nauki w ramach publicznego systemu szkolnictwa tłumaczona była przez nich troską o dobro dzieci, które stanowią najwyższą wartość w romskim

społeczeństwie, (...) ochrona przed nieżyczliwym systemem edukacji, ubóstwo (...) lęk rodziców przed obcymi osobami, brak sprawowania opieki i kontroli nad tym co robi dziecko i czy jest bezpieczne” (s. 137 -138 Rozprawy doktorskiej). Wypowiedzi te świadczą o przeżywanym zagrożeniu i braku zaufania Romów do systemu kształcenia i nauczycieli - przedstawicieli społeczeństwa większościowego, które wychodzi naprzeciw ich potrzebom. Przytoczone wypowiedzi potwierdzają raz jeszcze, że funkcjonowanie Romów opiera się na ich błędnych przekonaniach i stereotypach nie mających podstaw w realnej sytuacji i działaniach.

Odnotowano także sukcesy rządu polskiego i jego programu na rzecz likwidacji analfabetyzmu wśród Romów, uzyskane wśród grupy Bergitka Roma zamieszkałej w Nowej Hucie (Kwadrans, 2015 a. s. 2013). Romowie otrzymali zatrudnienie i zakwaterowanie, co stanowiło podstawę podjęcia wyzwania edukacyjnego dzieci i dorosłych. W okresie przeobrażeń ustrojowych po 1989 r. oraz pod wpływem wymogów stawianych przez Unię Europejską podjęto szereg inicjatyw na rzecz poprawy wykształcenia Romów.

Powołano system asystentów romskich w Polsce, który został doceniony i uznany za jeden z najbardziej skutecznych w Europie. Asystent romski stał się pomostem - łącznikiem pomiędzy romskimi rodzicami a społeczeństwem większościowym. Działania na rzecz edukacji romskiej zostały wpisane w ramy projektu integracji tej społeczności w latach 2014-2020. Powstały dziecięce świetlice w celu pomocy dzieciom romskim w wypełnianiu zadań wynikających z obowiązku szkolnego. Obok wykwalifikowanych nauczycieli i asystenta romskiego, zatrudniano też w miarę możliwości Romów w świetlicy przy opiece nad dziećmi oraz utrzymaniu czystości świetlicy i jej okolicy.

Doktorantka w sposób niezwykle staranny i konsekwentny, dokonała analizy pozostałych wymiarów wykluczenia związanych z pracą, sposobami zarobkowania – głównie handel tekstyliami, prace dorywcze budowlane etc. Podejmowane próby zwiększenia zawodowych kompetencji Romów poprzez organizowanie szkoleń w ramach projektu współfinansowanego ze środków Unii Europejskiej w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki 2007-2013 – koszt projektu 1 190 262 zł - ukazały niechęć Romów do podejmowania stałej pracy i nie zaowocowały podjęciem przez nich stałego zatrudnienia.

W rezultacie tych analiz okazało się, że różne formy pomocy Romom organizowane przez instytucje, nie przyniosły pożądanego rezultatu i działały paradoksalnie wręcz na szkodę Romów poprzez potęgowanie zachowań roszczeniowych oraz kształtowanie postaw związanych z wyuczoną bezradnością, utrwalając w ten sposób stereotypowy obraz Roma.

Badania Gerlicha (1996) dotyczące samooceny wykluczenia ukazały także, że Romowie mają świadomość nie tylko negatywnej oceny własnej grupy przez społeczeństwo większościowe ale odbierają to jako niesprawiedliwość. Zdaniem Wojciszke (2016, s. 244), w relacjach interpersonalnych, poczucie krzywdy wiąże się z zajmowaniem pozycji ofiary, która nie sprzyja pozytywnym relacjom społecznym.

Niejako zwieńczeniem omawianej problematyki wykluczenia Romów - budzącej nie tylko dysonans poznawczy ale przede wszystkim emocjonalny z przewagą negatywnych emocji - było ukazanie niezwykle ważnej problematyki a dotyczącej pozytywnej funkcji religii – emocjonalnej, poznawczej i społecznej w rozumieniu Ks.Prof. Makselona (2008) i jej psychoterapeutycznego znaczenia w radzeniu sobie ze stresem poprzez nadawanie sensu życia, sensu cierpienia, uzyskanie kontroli nad sobą, wsparcie duchowe, redukcję lęku i wzrost nadziei płynącej z wiary.

Doktorantka dokonała analizy wypowiedzi papieży poczynawszy od Jana XXIII poprzez Jana Pawła II, Benedykta XVI i Franciszka, którzy z wielką troską i zaangażowaniem wskazywali na konieczność pomocy Romom, a także badanie przyczyn wykluczenia społecznego oraz sposobów jego zwalczania.

Niezwykle interesujące i godne podziwu jest ukazanie duszpasterstwa Romów w Polsce zapoczątkowane przez jezuitę ks. Edwarda Wesołka od lat 70-tych w Bydgoszczy i kontynuowane przez ks. Stanisława Opockiego pełniącego funkcję Krajowego Duszpasterstwa Romów z diecezji tarnowskiej. Traktował swoją funkcję jako misję i rozpoczął od edukacji, organizując dodatkowe zajęcia nauki czytania i pisania, higieny osobistej, przygotowania do dorosłego życia oraz katechezy. Od 1990 powstały takie klasy dla dzieci romskich w Nowym Sączu, w Łososinie Górnej, Limanowej i innych miastach. Jego działalność spotkała się z ogromną akceptacją ze strony Romów a równocześnie krytyką ze strony romskich liderów, których niezadowolenie było motywowane tym, że „Kościół miesza się do edukacji”. Ten eksperyment z romskimi klasami trwał aż do 2008 roku i wniósł wiele dobrego do edukacji tych dzieci. Jednakże decyzją Ministra Edukacji klasy te zostały zlikwidowane pod wpływem nacisków ze strony liderów Romskich, upatrujących w tych bardzo ważnych i pozytywnych wysiłkach polskich księży źródła izolacji i segregacji Romów, co wynikało z wyraźnie ideologicznych przesłanek.

Doktorantka przedstawiła także doświadczenia Romów w Kościele Zielonoświątkowym opierając się na poglądach dotyczących konwersji wiary, jej przyczynach i skutkach ks. Prof. Józefa Makselona, wybitnego eksperta w dziedzinie psychologii religii oraz wynikach badań Nowickiej przeprowadzonych w latach 2013-2014 wśród Romów zamieszkujących osadę

Zadział należącą do gminy Szaflary koło Nowego Targu, w której mieszkało 110 osób ludności romskiej.

Ewangelizacja Romów przez ruch zielonoświątkowy rozpoczęła się w 1999 roku w związku z przyjazdem fińskiego misjonarza, który wychowywał się wśród Romów w Finlandii i zapewniał im pomoc materialną. Okazało się, że tylko 2 rodziny pozostały przy swoim wyznaniu katolickim, reszta przeszła do zielonoświątkowców. Pastor podkreślał, że Romowie byli nieufni, ale zaczął od pomagania im w pracach remontowych. Długoletnia pomoc i życzliwość, jakiej doświadczyli od członków zboru, przekonała ich o dobrych intencjach darczyńców.

Doktorantka interpretuje tę sytuację jako sukces zielonoświątkowców wśród romskiej społeczności. Jednakże badania Nowickiej wykazały, o czym informowała okoliczna ludność i nauczyciele, że „Romowie zostali „kupieni” przez zielonoświątkowców pomocą materialną oraz pomocą przy uzyskaniu pracy, z uwagi na fakt, iż w zborze było wielu przedsiębiorców”.

W tym kontekście rodzi się pytanie czy mamy do czynienia z autentyczną konwersją wiary, czy pozorną wynikającą z otrzymania korzyści materialnych? Pytanie to rodzi szereg wątpliwości natury metodologicznej. Jakie argumenty przemawiają za tym, że jest to konwersja wiary? Naukowe podejście do problemu wymaga stawiania pytań, hipotez i ich weryfikowanie w oparciu o rzetelne badania i przyjętą metodologię, zgodną z uprawianą dziedziną nauki, która pozwala także na powtarzalność wyników. Jeśli nie prowadzimy badań, możemy snuć jedynie przypuszczenia w oparciu o różne teorie, które rodzą następne wątpliwości.

Badania Witkowskiego ukazały - wzrost postaw roszczeniowych wśród Romów, którzy dokonali konwersji, domagali się przyznania im pomocy finansowej, dalej stosowali przemoc w rodzinie i dążyli do czerpania korzyści materialnej wynikającej z nowej sytuacji.

Widoczne sprzeczności w przedstawionych badaniach Nowickiej i Witkowskiego przemawiają za tym, że nie jest to autentyczna konwersja wiary a jedynie pozorowana i motywowana chęcią uzyskania materialnych korzyści. Warto w tym miejscu przytoczyć wcześniej zacytowane słowa Nowickiej, że w tym rosnącym zainteresowaniu problematyką Romów jest więcej ideologii, wynikającej z dążeń Unii Europejskiej do integracji, niż autentycznej motywacji poznawczej.

Należałoby z większą ostrożnością podchodzić do interpretacji tej problematyki w kategorii konwersji wiary, która wymyka się realnym badaniom i rodzi szereg wątpliwości. Konieczne zatem byłoby podjęcie długofalowych obserwacji i badań w tym zakresie opartych na obiektywnych przesłankach, czy też możliwych do badania wskaźnikach.

Podsumowując, powyżej przedstawioną analizę merytoryczno-formalną recenzowanej dysertacji należy stwierdzić:

Doktorantka zebrała bardzo obszerną literaturę i netografię, która pozwoliła jej na wieloaspektowe ukazanie i zdefiniowanie zjawiska wykluczenia społecznego Romów i jego przyczyn, czyli konsekwentną realizację przyjętego celu pracy.

Zgodnie z teoretycznym charakterem i podtytułem pracy dokonała socjologiczno-psychologicznej analizy przejawów wykluczenia społecznego, będącego źródłem przeżywanych negatywnych emocji i ich konsekwencji w zachowaniu.

Niezwykle interesujące i twórcze poznawczo okazało się zastosowanie filozofii dialogu, zwłaszcza Józefa Tischnera i Karola Wojtyły, w celu głębszego zrozumienia istoty wykluczenia społecznego Romów – jest to dziełem Doktorantki ale wypracowanym w ścisłej współpracy z Promotorem – wybitnym ekspertem w tej dziedzinie.

Analiza specyfiki romskiej obyczajowości, przejawiająca się w najważniejszych wydarzeniach, w życiu religijnym Romów i roli sakramentów Kościoła Katolickiego była podstawą zrozumienia uwarunkowań ich wykluczenia społecznego ale równocześnie powinna stać się okazją do nawiązywania kontaktów, ujawniania pozytywnych emocji i stopniowego zmniejszania barier i budowania mostów w relacjach społecznych.

Doktorantka ukazała istotną rolę edukacji i wychowania dzieci romskich, w oparciu o dostępną bogatą literaturę oraz własne doświadczenia w pracy na świetlicy, analizując przyczyny i skutki niepowodzeń a równocześnie pozytywne rezultaty i osiągnięcia edukacyjne tych dzieci.

W sposób niezwykle staranny i konsekwentny dokonała analizy wymiarów wykluczenia związanych z pracą i sposobami zarobkowania, ukazując ich przyczyny wynikające z obaw przed utratą własnej tożsamości, a także ze stereotypów w myśleniu o sobie w kategoriach ofiary, co nie sprzyja nawiązywaniu pozytywnych relacji i podjęciu stałej pracy.

Interdyscyplinarna i wielopłaszczyznowa analiza problemu wykluczenia społecznego Romów ukazała nie tylko złożoność i wieloaspektowość tego problemu znaną z literatury ale głębokie uwarunkowania historyczne, społeczne i psychologiczne będące źródłem negatywnych emocji zagrażających ich tożsamości społecznej i indywidualnej, przejawiającej się w poczuciu mniejszej wartości wyzwalającej lęk, który jest źródłem samowykluczenia.

Pewien niedosyt budzi fakt, iż mimo istniejących realnych możliwości, Doktorantka nie podjęła się przeprowadzenia chociażby pilotażowych badań w grupie dzieci czy rodziców dzieci, z którymi współpracowała. Byłyby one ważną podstawą uwiarygodnienia obserwacji

czy formułowanych wniosków.

Kształtowanie pozytywnych relacji międzyludzkich wymaga nie tylko czasu ale pozytywnego nastawienia obu stron i uświadomienia leżących u ich podstaw złożonych mechanizmów psychologicznych.

Na szczególną uwagę i podkreślenie zasługują wysiłki księży Kościoła Katolickiego w przewyciężaniu wykluczenia Romów poprzez organizowanie licznych klas nauczania początkowego a także przedszkoli w celu nauki języka polskiego, przewyciężenia podziałów i barier społecznych, w których Doktorantka brała także aktywny udział.

II. Uwagi

Praca ma charakter zwięzły, klarowny, przejrzysty, wieloaspektowy, co wynika z wypracowania dobrej koncepcji metodologicznej przez Doktorantkę wraz z Promotorem.

Doktorantka wykazała się profesjonalną umiejętnością analizy tekstów źródłowych a także zdolnością dokonywania trafnych syntez.

Praca napisana jest poprawnym językiem, powalającym w pełni zrozumieć zawarte w niej interdyscyplinarne problemy, jednak w wielu miejscach pracy, można znaleźć drobne usterki: zdanie zaczyna się z małej litery np. s. 35, 53, brak znaków interpunkcyjnych, niezręczne sformułowania. Przed opublikowaniem całości pracy, należałoby dokonać drobnej korekty językowej.

III. Wniosek końcowy

Biorąc pod uwagę ważność, innowacyjność i interdyscyplinarny charakter tematu badawczego, ogromne bogactwo cytowanej literatury, dokonanie wszechstronnej i niezwykle oryginalnej analizy - nie tylko teoretycznej ale popartej także własnym doświadczeniem Doktorantki w pracy z dziećmi romskimi - z wykorzystaniem wiedzy z dziedziny socjologii, psychologii, filozofii i antropologii w celu poznania mechanizmów wykluczenia społecznego Romów, ich źródeł i sposobów przeciwdziałania im, stawiam wniosek o dopuszczenie mgr Marty Gizy do dalszych etapów przewodu doktorskiego.



Kraków, dnia 2.09.2021

dr hab. Helena Wrona-Polańska, prof. WSG